

Jan Brzechwa

“Wiosenne porządki”

Wiosna w kwietniu zbudziła się z rana,
Wyszła wprowadzić troszeczkę zaspana,
Lecz zajrzała we wszystkie zakątki:
- Zaczynamy wiosenne porządki.

Skoczył wietrzyk zamaszyście,
Poodkurzał mchy i liście
Z bocznych drózek, z polnych ścieżek
Powymiatał brudny śnieżek.

Krasnoludki wiadra niosą,
myją ziemię ranną rosą.
Chmury, płynąc po błękicie,
Urządziły wielkie mycie,
A obłoki miękką szmatką
Polerują słońce gładko,
Aż się dziwią wszystkie dzieci,
Że tak w niebie ładnie świeci.

Bocian w górę poszybował
Tęczę barwnie pomalował
A żurawie i skowronki
Posypały kwieciami łąki,
Posypały klomby, grządki
I skończyły się porządki.